Sygn. akt: I ACa 1334/13

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	***SSA Anna Beniak***
Sędziowie:	***SA Hanna Rojewska*** ***SA Joanna Walentkiewicz – Witkowska (spr.)***
Protokolant:	stażysta Agnieszka Kralczyńska

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2014 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa ***J. P.***

przeciwko ***N. P.***

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim

z dnia 5 lipca 2013 r., sygn. akt I C 1604/12

I. z apelacji pozwanej:

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1, 3, 4 i 5 w ten sposób, że:

a) w punkcie 1 oddala powództwo o zasądzenie kwoty 200.000 (dwieście tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 6 lutego 2013 r.;

b) w punkcie 3 zasądza od J. P. na rzecz N. P. kwotę 7.217 (siedem tysięcy dwieście siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

c) uchyla punkty 4 i 5;

II. oddala apelację powoda;

III. zasądza od J. P. na rzecz N. P. kwotę 15.400 (piętnaście tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 1334/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 lipca 2013 r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie z powództwa J. P. przeciwko N. P. o zapłatę zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 200.000 zł z żądanych 270.658,61 złotych z odsetkami w wysokości określonej w ustawie dla poszczególnych okresów opóźnienia, poczynając od dnia 6 lutego 2013 r. do dnia zapłaty (pkt 1), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt 2); zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 4.574 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 3); nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 8.904 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa (pkt 4) oraz nakazał pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z zasądzonego w pkt. 1 roszczenia kwotę 3.129 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od oddalonej części powództwa (pkt 5).

Sąd Okręgowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na ustaleniach faktycznych,
których najistotniejsze elementy są następujące :

Strony pozostawały w związku małżeńskim w okresie od
25 lutego 2006 r. do dnia 21 kwietnia 2012 r. Wtedy uprawomocnił się wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 30 marca 2012 r. w sprawie o sygn. akt I C 241/12, rozwiązujący związek małżeński stron.

Strony jeszcze przed rozwiązaniem związku małżeńskiego zawarły w dniu 22 września 2011 r. przed Notariuszem M. K. w P. umowę o ustanowieniu rozdzielności majątkowej oraz umowę o podział majątku wspólnego i zniesienie współwłasności. W § 2 umowy strony ustanowiły z dniem zawarcia umowy rozdzielność majątkową. W § 4 ustaliły , że w skład ich majątku objętego wspólnością ustawową wchodzą następujące składniki:

-nieruchomość rolna położona w miejscowości K., gmina S.,
o powierzchni 0,1500 ha, oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Piotrkowie Trybunalskim urządzona jest księga wieczysta PT 1P/ (...),

- nieruchomość rolna położona w miejscowości S., gmina R., o powierzchni 3,6035 ha, oznaczona w ewidencji gruntów jako działka nr (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Piotrkowie Trybunalskim urządzona jest księga wieczysta PT 1P/ (...),

- zabudowana domem mieszkalnym nieruchomość rolna położona
w miejscowości B., gmina W., o powierzchni 0,2460 ha, oznaczona w ewidencji gruntów jako działki nr: (...), dla której w Sądzie Rejonowym w Piotrkowie Trybunalskim urządzona jest księga wieczysta PT 1P/ (...),

W § 5 umowy z dnia 22 września 2011 r. strony wskazały, że są współwłaścicielami po ½ części nieruchomości rolnej i lasów położonych
w miejscowości K., gmina S., składającej się z działek o nr: (...) o łącznej powierzchni 0,3102 ha, dla której w Sądzie Rejonowym w Piotrkowie Trybunalskim urządzona jest księga wieczysta PT 1P/ (...) - w § 6 umowy strony dokonały zniesienia współwłasności opisanej powyżej nieruchomości w ten sposób, że nieruchomość tę przejęła pozwana.

Strony dokonały nadto podziału opisanego w § 4 aktu majątku wspólnego w ten sposób, że pozwana przejęła na własność nieruchomość położoną w B., zabudowaną domem mieszkalnym oraz nieruchomość położoną we wsi K., natomiast powód - przejął na wyłączną własność nieruchomość położoną w miejscowości S..

Strony uzgodniły, że z tytułu dokonanego w ten sposób podziału majątku wspólnego pozwana ma dokonać na rzecz powoda spłaty w kwocie 190.000 zł - najpóźniej do dnia 31 grudnia 2013 r.

W § 9 powyższego aktu notarialnego znajduje się oświadczenie następującej treści: „N. P. oraz J. P. oświadczają, że podział ich majątku wspólnego obejmuje cały ich majątek, jaki był objęty wspólnością ustawową oraz że nie będą wnosić do siebie w przyszłości z tytułu dokonanego podziału żadnych roszczeń".

W dniu 6 października 2011 r. strony zawarły umowę sprzedaży, na mocy której pozwana sprzedała lokal mieszkalny nr (...), położony w P. przy ulicy (...) o łącznej powierzchni 63,47 $m^{(2)}$ powodowi za cenę 230.000 zł, z której kwota 190.000 zł stanowiła spłatę z tytułu dokonanego aktem notarialnym (...) podziału majątku wspólnego i została zaliczona na poczet ceny sprzedaży.

W czasie trwania związku małżeńskiego powód zawarł umowę sprzedaży
w dniu 26 lutego 2009 r. z A. P. i D. P., na mocy której sprzedał -stanowiącą jego majątek osobisty- zabudowaną nieruchomość, oznaczoną numerem 122 o powierzchni 0,0364 ha, położoną w obrębie 32 w P. przy ulicy (...) za kwotę 394.000 zł. Nieruchomość ta stanowiła majątek osobisty powoda, nabyty w drodze dziedziczenia po rodzicach.

Należność w kwocie 394.000 zł za sprzedaż nieruchomości została
przekazana powodowi w dniu 26 lutego 2009 r. w gotówce (9.000 zł),
a w pozostałej części została przelana tego samego dnia z rachunku bankowego nabywców na rachunek bankowy powoda w (...) S.A. nr (...).

W dniu 30 marca 2009 r. powód przelał część należności w kwocie 266.889,56 zł na rachunek bankowy pozwanej, prowadzony przez Kasę S. nr (...).

Kwota 200.000 zł ze środków przekazanych przez powoda na rachunek pozwanej, a pochodzących ze sprzedaży nieruchomości, stanowiącej majątek odrębny powoda, została przeznaczona na budowę domu w miejscowości B., gdzie obecnie zamieszkuje pozwana. Wypłaty środków dokonywała pozwana, gdyż ona zajmowała się budową, dokonywała płatności za roboty wykonywane przy budowie domu. Pozostała część z kwoty 266.889,56 zł, przekazanej przez powoda na konto pozwanej została przeznaczona na potrzeby rodziny, w tym na wspólne wyjazdy wakacyjne, zakup sprzętu turystycznego.

W dniu 20 stycznia 2010 r. pozwana sprzedała lokal mieszkalny położony w P. przy ulicy (...) blok 11, oznaczony numerem 12, o powierzchni użytkowej 32,30 m^2 za kwotę 135.000 zł A. R. H.. Lokal ten wchodził w skład majątku osobistego pozwanej.

Strony postępowania w czasie trwania małżeństwa prowadziły odrębne działalności gospodarcze i każda z nich podejmowała decyzje w ramach swojej działalności. Opłaty związane z utrzymaniem gabinetu stomatologicznego pozwanej były regulowane z konta powoda i pozwanej, zwykle płatności z faktur za zakupy do gabinetu stomatologicznego były przelewane z konta osobistego pozwanej. Zdarzyło się, że płatności za zakupy do gabinetu stomatologicznego były regulowane z konta powoda.

Powód na konto (...) S.A. wpłacił około 50.000 zł tytułem opłaty wstępnej za leasing pojazdu marki H. (...). Aparat USG został zakupiony przez pozwanego ze wspólnych środków stron postępowania.

W trakcie trwania związku małżeńskiego każda ze stron miała swoje konto bankowe, pozwana miała dostęp do konta powoda, powód zaś do konta pozwanej nie miał upoważnienia.

W dniu 17 czerwca 2011 r. pozwana zawarła przedwstępną umowę sprzedaży lokalu użytkowego, położonego w P. przy ulicy (...) ze Z. W., który zobowiązał się sprzedać ten lokal za cenę 885.600 zł. W dniu 12 grudnia 2011 r. została zawarta pomiędzy pozwaną,
a Z. W. umowa sprzedaży lokalu użytkowego o powierzchni 161,10 m^2 z pomieszczeniem gospodarczym o powierzchni 22,23 m^2 , położonego w P. przy ulicy (...) za cenę 720.000 zł. Kwota 50.000 zł została uregulowana w momencie

zawierania umowy przedwstępnej, kwoty 137.000 zł i 33.000 zł zostały wpłacone przelewami z konta pozwanej na konto Z. W., zaś pozostała kwota 500.000 zł została wpłacona przez bank, który udzielił kredytu pozwanej.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo zasadne. Podkreślił jednocześnie, że podstawę prawną powództwa w zakresie żądania zasądzenia kwoty 266.889,56 zł stanowił art. 45 § 1 zd. 2 k.r.o.,

W niniejszej sprawie powód żądał zasądzenia od pozwanej łącznie kwoty 270.658,61 zł, w tym kwoty 266.889,56 zł, przekazanej na rachunek bankowy pozwanej, a pochodzącej ze sprzedaży przez powoda nieruchomości stanowiącej jego majątek osobisty. Pozwana nie kwestionowała faktu, że powyższą kwotę powód przekazał na jej rachunek bankowy w czasie trwania wspólności majątkowej pomiędzy stronami. Pozwana przyznała także, że znacząca część tej kwoty, tj. 200.000 zł została przeznaczona na pokrycie kosztów budowy wspólnego domu na nieruchomości w B., stanowiącej majątek wspólny stron. Powód nie zaprzeczył powyższej okoliczności. Nieruchomość ta w wyniku dokonanego umową z dnia 22 września 2011 r. podziału majątku wspólnego, stała się zaś własnością pozwanej.

Pozwana, podważając zasadność powództwa, powołała się na § 9 umowy
z dnia 22 września 2011 roku. W ocenie Sądu Okręgowego wykładnia powyższego oświadczenia woli stron, zawartego w umowie o podział majątku wspólnego w żadnej mierze nie mogła prowadzić do wniosku, że wolą stron było dokonanie także rozliczenia nakładów poczynionych w czasie trwania wspólności majątkowej z majątku osobistego na majątek wspólny. Treść całej umowy, a w szczególności § 4 - 6 i § 9, wskazywała, że wolą stron było dokonanie podziału majątku objętego współwłasnością i wspólnością ustawową. W żadnej części powyższej umowy nie było wzmianki o majątku osobistym małżonków, ani też oświadczenia, że dokonany mocą powyższej umowy podział majątku wyklucza dochodzenie w przyszłości roszczeń i rozliczeń z tytułu poczynionych nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny. W § 9 umowy było tylko stwierdzenie, że podział majątku wspólnego obejmuje cały majątek stron, jaki był objęty wspólnością ustawową, oraz że strony nie będą wnosić do siebie w przyszłości z tytułu dokonanego podziału żadnych roszczeń. Powyższa klauzula dotyczyła jednakże podziału majątku wspólnego, majątku szczegółowo i enumeratywnie wymienionego w treści umowy.

Dodatkową okolicznością przemawiającą za powyższą tezą był zdaniem Sądu Okręgowego fakt, że strony w umowie o podział majątku wspólnego uzgodniły, iż z tytułu dokonanego podziału majątku wspólnego pozwana ma dokonać na rzecz powoda spłaty w kwocie 190.000 zł - najpóźniej do dnia 31 grudnia 2013 r. Następnie zaś w dniu 6 października 2011 roku strony zawarły umowę sprzedaży, na mocy której pozwana sprzedała powodowi lokal mieszkalny nr (...) położony w P. przy ulicy (...) za cenę 230.000 zł, w której kwota 190.000 zł stanowiła spłatę z tytułu dokonanego aktem notarialnym (...) podziału majątku wspólnego i została zaliczona na poczet ceny sprzedaży. Gdyby zatem wolą stron, jak twierdziła pozwana, było objęcie umową z 22 września 2011 r. także rozliczenia nakładów i odniesienie do kwestii majątku osobistego, zapewne w tej umowie znalazłby się zapis o przeniesieniu własności powyższego lokalu mieszkalnego i zaliczeniu ceny sprzedaży na poczet należnej pozwanej spłaty z majątku wspólnego.

W ocenie Sądu Okręgowego niesporna okoliczność, że kwota 200.000 zł
z przekazanych przez powoda na rachunek pozwanej środków została przeznaczona na budowę domu na nieruchomości, stanowiącej w dacie wydatkowania tych środków składnik majątku wspólnego, dała podstawy do uznania, że powyższa kwota stanowi nakład powoda z majątku osobistego na majątek wspólny. W żadnej mierze nie można było podzielić argumentacji pozwanej, że nakład ten został zużyty w celu zaspokojenia potrzeb rodziny. Nawet, gdyby uznać, że nakład na budowę wspólnego domu miał taki charakter, to w świetle regulacji art. 45 § 1 in fine,
i tak podlegałby rozliczeniu, gdyż zwiększył niewątpliwie wartość majątku wspólnego w chwili ustania wspólności.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 200.000 zł, uznając że kwota ta stanowi nakład poniesiony przez powoda z majątku osobistego na majątek wspólny. Co do pozostałej części z przekazanej na rachunek pozwanej kwoty 266.889,56 zł tj. co do kwoty 66.889,56 zł, Sąd Okręgowy oddalił powództwo, uznając że środki te, zgodnie z twierdzeniami pozwanej, zostały wydatkowane na zaspokajanie potrzeb rodziny, głównie na wyjazdy turystyczne. W toku niniejszego procesu powód nie wykazał, aby powyższe środki, tj. kwota 266.889,56 zł, jak pierwotnie twierdził w uzasadnieniu pozwu, została przeznaczona za zakup przez pozwaną

lokalu użytkowego przy ul. (...). Pozwana wykazała w toku niniejszego procesu, że cena za zakup powyższego lokalu, uiszczona już po ustaniu wspólności majątkowej, została pokryta ze środków z jej majątku osobistego, tj. kredytu w banku (...) S.A. na kwotę 500.000 zł oraz ze sprzedaży lokalu mieszkalnego, stanowiącego jej majątek osobisty.

Sąd Okręgowy uznał także za niezasadne żądanie powoda zasądzenia na jego rzecz kwoty 3.769,05 zł z tytułu płatności za faktury związane z prowadzonym przez pozwaną gabinetem stomatologiczno - ortodontycznym.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 100 k.p.c. Sąd Okręgowy nakazał pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 8.904 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od uwzględnionej części powództwa.

Na podstawie art. 113 ust. 2 pkt 1 ustawy o kosztach sądowych
w sprawach cywilnych w związku z art. 100 k.p.c. Sąd Okręgowy nakazał pobrać od powoda z zasądzonego roszczenia - na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim kwotę 3.129,00 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od oddalonej części powództwa.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez obie strony z tym, że powód zaskarżył go w zakresie oddalenia powództwa co do kwoty 66.889,66 zł, tj. pozostałej części kwoty pochodzącej z majątku odrębnego powoda uzyskanej po sprzedaży nieruchomości po swoich rodzicach, w pkt. 3 w zakresie nie zasądzonych kosztów procesu w wysokości 2.643,00 zł, w pkt. 5 w zakresie zasądzenia od powoda nieuiszczonych kosztów sądowych od oddalonej części powództwa.

Powód zawarł w swej apelacji następujące zarzuty:

1. błędnego ustalenia okoliczności faktycznych poprzez przyjęcie twierdzeń pozwanej - wbrew dowodom z dokumentów bankowych- że pozostała część kwoty, pochodzącej z majątku odrębnego powoda, została wydatkowana przez pozwaną na bieżące potrzeby rodziny, m.in. wycieczki;

2. błędnego ustalenia stanu faktycznego poprzez błędnie określoną datę, od której winny być naliczane odsetki ustawowe - wbrew żądaniu pozwu, tj. od daty jego wniesienia, wskazanie w rubrum wyroku daty 6 lutego 2013 r.;

3. obrazy art. 328 § 2 k.p.c., poprzez uznanie wskazanych powyżej tez pozwanej oraz stwierdzenia, że powód „nie zaprzeczył tezom pozwanej, nie potrafił przedstawić spójnej i przekonywującej argumentacji" w zakresie wydatkowanej kwoty pochodzącej z jego majątku odrębnego, a przelanej na konto pozwanej - jako wystarczających okoliczności faktycznych do nieuznania żądania pozwu powyżej kwoty 200.000 zł;

4. obrazy art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie zebranego
w sprawie materiału dowodowego w postaci dokumentów bankowych, w ramach jego subsumcji, z naruszeniem zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego, z którego to Sąd I instancji wywiódł obowiązek zwrotu powodowi kwoty 200.000 zł,

5. obrazy art. 100 k.p.c. zd. 2 poprzez zasądzenie od powoda nieadekwatnych kosztów postępowania oraz obniżenie zwrotu należnych od pozwanej kosztów zastępstwa procesowego.

W następstwie powyższych zarzutów powód wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 266.889,56 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu oraz zwrotu kosztów procesu, tj. opłaty sądowej w wysokości 1.500 zł, opłaty za pełnomocnictwo w wysokości 17 zł oraz zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego za I instancję w wysokości 7.200 zł, a także
o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów zastępstwa adwokackiego za postępowanie apelacyjne według norm przepisanych.

Pozwana natomiast zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w zakresie uwzględniającym powództwo, podnosząc następujące zarzuty:

1. naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne ustalenie stanu faktycznego oraz nielogiczną, fragmentaryczną i sprzeczną
z doświadczeniem życiowym ocenę dowodów, polegającą na:

- błędnej wykładni § 9 umowy ustanowienia rozdzielności majątkowej oraz umowy o podział majątku wspólnego i umowy zniesienia współwłasności z dnia 22 września 2011 r. poprzez przyjęcie, że wolą stron nie było dokonanie rozliczeń nakładów poczynionych w czasie trwania wspólności majątkowej z majątku osobistego na majątek wspólny, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że wolą stron było uwzględnienie
w ww. umowie wszelkich nakładów poczynionych na majątek wspólny;

- błędnej ocenie zeznań strony pozwanej oraz powodowej i przyjęcie, że kwota 200.000 zł została wydatkowana na pokrycie kosztów budowy wspólnego domu na nieruchomości położonej w B., podczas gdy okoliczność ta nie wynika z zeznań pozwanej i powoda;

2. naruszenia prawa materialnego, tj.:

- art. 45 § 1 k.r.o. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, że nakłady poczynione na budowę domu w miejscowości B., zwiększyły wartość majątku wspólnego w chwili ustania wspólności, podczas gdy powód w najmniejszym stopniu nie udowodnił tej okoliczności, a ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na nim;

- art. 65 k.c. poprzez niewłaściwe jego zastosowanie i błędne przyjęcie, że zamiarem stron umowy o podział majątku wspólnego i umowy zniesienia współwłasności z dnia 22 września 2011 r., nie było dokonanie rozliczeń nakładów poczynionych w czasie trwania wspólności majątkowej z majątku osobistego na majątek wspólny, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że celem ww. umowy oraz wolą stron było uwzględnienie wszelkich nakładów poczynionych na majątek wspólny.

Wskutek powyższych zarzutów pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył:

Za zasadne należało uznać zarzuty zawarte w apelacji pozwanej, co skutkowało zmianą wyroku w zakresie przez nią wnioskowanym (art. 386 § 1 k.p.c.) , natomiast niezasadne okazały się zarzuty sformułowane w apelacji powoda, wobec czego ta apelacja podlegała oddaleniu.

Rozważania w niniejszej sprawie należy zacząć od konstatacji, że umowa o podział majątku wspólnego powinna w zasadzie także regulować wszystkie stosunki prawne , dotyczące majątku wspólnego. Powinny zatem zostać dokonane rozliczenia: nakładów i wydatków poczynionych w czasie trwania wspólności z majątku wspólnego na majątek odrębny (osobisty) oraz długów jednego z małżonków spłaconych z majątku wspólnego, roszczeń z tytułu posiadania poszczególnych składników majątku wspólnego, pobranych pożytków i innych przychodów, a także nakładów i wydatków oraz spłaconych długów w okresie od ustania wspólności do podziału majątku wspólnego. Powstaje jednak pytanie, jak ocenić sytuację, w której rozliczenia te (w ogóle lub w części) nie zostały w umowie dokonane.

Rozstrzygnięcie tak postawionego zagadnienia nie jest możliwe w sposób generalny. Możliwe są następujące sytuacje:

- po pierwsze: strony w umowie dokonały tylko częściowego podziału majątku wspólnego, a więc w perspektywie przewidziany jest podział pozostałych przedmiotów pozostających we wspólności. Strony mogą zastrzec także, że omawiane rozliczenia dokonane zostaną przy ostatecznym podziale majątku wspólnego. Takie ukształtowanie treści

umowy jest dopuszczalne. Jeżeli strony, dokonując podziału częściowego, nie uregulowały w ogóle kwestii rozliczeń, dopuszczalne jest uczynienie tego przy ostatecznym podziale majątku wspólnego, chyba że z treści umowy wynika, że nastąpiło zrzeczenie się omawianych roszczeń;

- po drugie: strony dokonały podziału całego majątku wspólnego, jednakże rozliczenia, o których mowa, wyraźnie pozostawiły do późniejszego uzgodnienia. Takie ukształtowanie treści umowy jest dopuszczalne. Wprawdzie intencją ustawodawcy jest dokonanie wszelkich rozliczeń, związanych z majątkiem wspólnym najpóźniej w chwili dokonywania podziału, o czym najdobitniej świadczy brzmienie art. 618 § 3 k.p.c., zgodnie z którym po zapadnięciu prawomocnego orzeczenia o podziale nie jest możliwe dochodzenie omawianych roszczeń, choćby nie były zgłoszone w postępowaniu o zniesienie współwłasności. Reguła ta odnosi się do podziału sądowego. Umowa o podział majątku wspólnego rządzi się odmiennymi zasadami, m.in. podział częściowy w postępowaniu sądowym jest wyjątkiem, natomiast w umowie strony mogą zawsze ograniczyć podział jedynie do części majątku wspólnego (art. 1038 § 2 k.c). Strony zatem mogą zastrzec odrębne rozliczenie omawianych należności. Mogą także oczywiście sprecyzować wielkość przysługujących im z tytułu rozliczeń należności i określić późniejszy termin spełnienia wynikających z nich świadczeń. Dopuszczalne także jest zrzeczenie się określonych roszczeń przez jedną lub obie strony umowy.

Po trzecie: strony dokonały podziału całego majątku wspólnego, ale w treści umowy brak jest ustaleń, dotyczących omawianych rozliczeń. Ta sytuacja jest najtrudniejsza do oceny. Brak bowiem w umowie nawet wzmianki o rozliczeniach może oznaczać, że strony zrzekły się dochodzenia w przyszłości przysługujących im uprawnień. Może jednak także oznaczać, że w istocie dokonany tą umową podział jest podziałem częściowym, a wówczas dopuszczalne jest dokonanie rozliczeń w okresie późniejszym. Dla ustalenia treści umowy niezbędna będzie jej wykładnia dokonana z uwzględnieniem wszelkich okoliczności. Jeżeli wykładnia umowy doprowadzi jednak do wniosku, że strony nie zrzekły się roszczeń, ale też nie rozstrzygnęły kwestii związanych omawianymi roszczeniami, jako zasadę należy przyjąć, że strony nie mogą w przyszłości żądać rozliczenia nakładów i wydatków, poczynionych w okresie trwania wspólności majątkowej, a także w okresie od ustania wspólności do chwili dokonywania działu. Wprawdzie wyraźne uregulowanie wyłączające dopuszczalność dochodzenia roszczeń z tytułu rozliczeń po dokonaniu podziału majątku wspólnego (zawarte w art. 618 § 3 w zw. z art. 688 i 567 § 3 k.p.c.) dotyczy postępowania przed sądem, jednakże przewidzianą tam regułę można odnieść także do umownego podziału majątku wspólnego. Zawarcie zatem umowy o podział całego majątku wspólnego, w której treści brak postanowień co do wzajemnych rozliczeń, wyłącza możliwość późniejszego dochodzenia roszczeń z tytułu poczynionych nakładów i wydatków.

(vide pogląd wyrażony przez E. B. w „Rozliczenia majątkowe małżonków w stosunkach wzajemnych i wobec osób trzecich" Wydawnictwo (...) strona 208-210 z odwołaniem się do J.S. P. i Systemu prawa rodzinnego i opiekuńczego, W.-W.-K.-G.-Ł. 1985, s.497

Podobny pogląd o braku możliwości dokonania wzajemnych rozliczeń z tytułu roszczeń powstałych w czasie wspólności, jak i po jej ustaniu, ale przed podziałem przy braku zastrzeżenia o dokonaniu tych rozliczeń odrębnie, poza umową, został wyrażony przez M. O. w Komentarzu do ustawy z dnia 17 czerwca 2004 roku o zmianie ustawy krop oraz niektórych innych ustaw (LEX/el 2005).

Sąd Apelacyjny przyjął co do zasady wyrażone powyżej stanowisko i uznał, że zawarta między stronami umowa z dnia 22 września 2011 roku wyklucza możliwość dokonania odrębnego rozliczenia nakładów i wydatków, poczynionych przez powoda w okresie trwania wspólności majątkowej. W niniejszej sprawie wykładnia treści umowy, dokonana z uwzględnieniem wszelkich okoliczności, w tym zeznań stron doprowadziła Sąd Apelacyjny do zgoła odmiennych wniosków, niż wyprowadzone przez Sąd Okręgowy.

Oceniając zasadność żądań obu stron przez pryzmat poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Okręgowy nie zachował się w pełni konsekwentnie. Z jednej strony bowiem przyjął, że zeznania pozwanej dawały podstawę do zasądzenia na rzecz powoda kwoty 200.000 złotych, ale już nie pozwalały na zasądzenie pozostałej części kwoty, przekazanej przez powoda na rachunek w (...), jako zużytej na zaspokojenie potrzeb rodziny. Na tym powód koncentruje swoje zarzuty apelacyjne.

Powód przesłuchany w charakterze strony podał, że nie wie na co i przez kogo wydatkowane były pieniądze przekazane na rachunek w (...), do którego nota bene upoważniony był także on. Przyznał, że kwota ta została po części przeznaczona na dom, ale „niekoniecznie" w całości, na co została rozdysponowana reszta nie wiedział, wskazywał jedynie, że pieniądze były wypłacane w kilku transzach i rozdysponowane w ciągu kliku dni.(protokół rozprawy ..... 00:08:09)

Pozwana przesłuchana w charakterze strony przyznała, że faktycznie kwota 266.889,56 złotych wpłynęła na konto w (...), do którego powód został od razu upoważniony. W tym czasie strony budowały dom i sprzedaż odziedziczonego przez powoda domu została dokonana z myślą, że to będzie jego wkład finansowy w budowę wspólnego domu, bo brakowało środków na inwestycję. To pozwana wypłacała pieniądze potrzebne na budowę domu, przy czym określiła jedynie, że była to "większa część", „znacząca część" , nie wiedziała jaka dokładnie, nie potrafiła sprecyzować wielkości wypłaconych na ten cel kwot, w końcu podała, że mogło to być około 200.000 złotych (protokół rozprawy 00:30:46). Pozwana podała także, że jej mąż nie chciał w żadnej części partycypować w kosztach zakupu lokalu użytkowego na gabinet stomatologiczny i wtedy zrodził się pomysł ustanowienia rozdzielności majątkowej i podziału majątku. Strony usiadły do rozmów, dokonały wyliczeń związanych także z poczynionymi przez siebie nakładami z majątków osobistych na majątek wspólny i ustaliły wysokość spłaty. Stąd w umowie z dnia 22 września 2011 roku znalazł się zapis § 9, że podział majątku wspólnego obejmuje cały majątek, jaki był objęty wspólnością ustawową stron oraz że nie będą wnosić do siebie w przyszłości z tytułu dokonanego podziału żadnych roszczeń.

Przy wykładni tego postanowienia umowy nie można pominąć okoliczności, że podział majątku wspólnego ma z istoty swej objąć ustalenie poszczególnych składników tego majątku, określenie ich wartość, dokonanie rzeczywistego podziału i porównanie wartości składników, przypadających obojgu małżonkom, pod kątem ustalenia wysokości spłaty. Jeśli strony objęły podziałem także nieruchomość w B., na której wzniosły dom, to przecież doskonale wiedziały o zaangażowaniu środków z majątku osobistego powoda. Ta okoliczność rzutowała wprost na wartość nieruchomości i wysokość ustalonej spłaty. Strony nie uczyniły także żadnego dodatkowego zastrzeżenia o dokonaniu tego rozliczenia nakładów powoda w innym terminie. Nie ma więc uzasadnionych podstaw do przyjęcia za Sądem Okręgowym, że wolą stron było dokonanie podziału majątku, objętego wyłącznie współwłasnością i wspólnością ustawową, bo w żadnej części powyższej umowy nie było wzmianki o majątku osobistym małżonków, ani też oświadczenia, że dokonany mocą umowy podział majątku wyklucza dochodzenie w przyszłości roszczeń i rozliczeń z tytułu poczynionych nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny. W § 9 umowy było tylko stwierdzenie, że podział majątku wspólnego obejmuje cały majątek stron, jaki był objęty wspólnością ustawową, oraz że strony nie będą wnosić do siebie w przyszłości z tytułu dokonanego podziału żadnych roszczeń.

Ta ostatnia klauzula, w ocenie Sądu Apelacyjnego, potwierdza wykładnię umowy przedstawioną przez pozwaną i wyklucza możliwość dokonania odrębnego rozliczenia, jak chce powód.

Nie jest żadnym dodatkowym argumentem, przemawiającym na korzyść powoda sugestia Sądu I instancji, że gdyby wolą stron było objęcie umową z 22 września 2011 r. także rozliczenia nakładów i odniesienie do kwestii majątku osobistego, zapewne w tej umowie znalazłby się zapis o przeniesieniu własności lokalu mieszkalnego pozwanej i zaliczeniu ceny sprzedaży na poczet spłaty z majątku wspólnego. W tym zakresie strony postanowiły zawrzeć odrębną umowę i wcale nie była ona potwierdzeniem zasadności roszczeń powoda.

Trzeba także podnieść, że przyjęcie przez Sąd Okręgowy, jako okoliczności niespornej, że kwota 200.000 zł z przekazanych przez powoda środków została przeznaczona na budowę domu na nieruchomości, stanowiącej w dacie wydatkowania tych środków składnik majątku wspólnego charakteryzowało się dowolnością. Nie była to okoliczność w żadnej mierze udowodniona, podobnie jak i przeznaczenie pozostałej części tych środków na wyjazdy zagraniczne rodziny, które- jak zeznała pozwana - finansowane były bardzo często z jej działalności, opłacane gotówką , przechowywaną w sejfie w domu stron.

Dowolnie także Sąd Okręgowy przyjął, że nawet gdyby uznać, że nakład na budowę wspólnego domu został zużyty w celu zaspokojenia potrzeb rodziny to w świetle regulacji art. 45 § 1 in fine i tak podlegałby rozliczeniu, gdyż

zwiększył niewątpliwie wartość majątku wspólnego w chwili ustania wspólności. Pozwana w apelacji zasadnie odniosła się do zakresu dowodzenia okoliczności wynikających z art. 45 §1 k.c. i rozkładu ciężaru dowodu , spoczywającego na stronach procesu. Wzrost wartości majątku, który przyjął Sąd I instancji, musi pozostawać w związku przyczynowym z wydatkami i nakładami. , a nadto musi się on utrzymywać w chwili ustania wspólności. Co więcej z analizowanego przepisu wynika domniemanie , że przedmiot na który dokonano nakładów lub wydatków został zużyty w takim stopniu, że nie utrzymał się wzrost jego wartości w chwili ustania wspólności. Ciężar dowodu, obalającego domniemanie spoczywał w tym procesie na powodzie, który nie podjął żadnej inicjatywy w tym zakresie. Dopiero wykazanie w toku procesu wzrostu wartości majątku wspólnego w konkretnej kwocie uprawniałoby powoda do żądania zwrotu określonej i wykazanej kwoty. Kwestię tę Sąd skwitował stwierdzeniem, że nakład podlega rozliczeniu, gdyż zwiększył niewątpliwie wartość majątku wspólnego w chwili ustania wspólności, mimo braku postępowania w tym zakresie. Twierdzenie to apelująca skutecznie podważyła we wniesionej przez siebie apelacji.

Reasumując Sąd Apelacyjny podzielił zarzuty zawarte w apelacji pozwanej, dotyczące naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. i art. 65 k.c. poprzez : - błędną wykładnię § 9 umowy ustanowienia rozdzielności majątkowej oraz umowy o podział majątku wspólnego i umowy zniesienia współwłasności z dnia 22 września 2011 roku, - błędne przyjęcie, że kwota w 200.000 zł została wydatkowana na pokrycie kosztów budowy wspólnego domu na nieruchomości położonej w B., a nadto zarzut naruszenia prawa materialnego -art. 45 § 1 k.r.o. poprzez błędne przyjęcie, że nakłady poczynione na budowę domu w miejscowości B., zwiększyły wartość majątku wspólnego w chwili ustania wspólności, mimo że powód w najmniejszym stopniu nie udowodnił tej okoliczności.

Nie podzielił natomiast zarzutów zawartych w apelacji powoda, dotyczących błędnego ustalenia okoliczności faktycznych i przyjęcia twierdzeń pozwanej, że pozostała część kwoty, pochodzącej z majątku odrębnego powoda, została wydatkowana przez pozwaną na bieżące potrzeby rodziny oraz zarzutu obrazy art. 328 § 2 k.p.c. poprzez uznanie tez pozwanej, jako wystarczających okoliczności faktycznych do nieuznania żądania pozwu powyżej kwoty 200.000 zł;

Co do zarzutu braku analizy dokumentów bankowych, zawartego w apelacji powoda to należy wskazać, że zarzut ten nie został w żaden sposób uzasadniony, sformułowano go jedynie bardzo ogólnikowo. Natomiast wbrew twierdzeniom powoda pozwana nie rozdysponowała przekazanej przez niego kwoty w ciągu kilku dni,. Bowiem i o ile w dniu 31 marca 2009 roku wypłacona została z rachunku w (...) kwota 200.000 złotych, o tyle po roku na rachunek ten wpłynęła kwota 211987,98 złotych. Być może kwota 200.000 złotych była objęta lokatą. W dniu 31 marca 2009 roku wypłacona została kwota 66.850 złotych, a w dniu 2 października 2009 roku powróciła na rachunek kwota 68.859,24 złote Dopiero później następowały wypłaty w wielu transzach. Z wydruku , załączonego do akt sprawy(k- 77-79) z przyczyn oczywistych nie wynika ani kto dokonywał operacji na rachunku, ani na jaki cel poszczególne transze były wypłacane. Zarzut sformułowany w apelacji powoda nie mógł być uznany za zasadny.

Jeśli chodzi o datę początkową biegu odsetek, to jedynie na marginesie należy wskazać, że mogła nią być jedynie data przyjęta przez Sąd Okręgowy doręczenia odpisu pozwu pozwanej, bowiem żadne przedsądowe wezwanie do zapłaty nie zostało załączone do akt przez powoda. Zarzut z tym związany dotyczył de facto naruszenia prawa materialnego, a nie błędnego ustalenia faktycznego, nota bene niespornego między stronami.

Ostatecznie więc Sąd Apelacyjny przyjął brak jakichkolwiek podstaw faktycznych i prawnych do dokonania odrębnego rozliczenia nakładu z majątku osobistego powoda na majątek wspólny stron i oddalił powództwo także co do żądania zasądzenia kwoty 200.000 złotych oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej koszty zastępstwa procesowego w kwocie 7.217 złotych (art. 98 § 1 i 3 k.p.c.), w konsekwencji uchylił postanowienia z punktów 4 i 5 wyroku, obejmujące nieuiszczone koszty sądowe, oddalił apelację powoda i na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciążył powoda kosztami postępowania apelacyjnego należnymi pozwanej – w tym opłatą od apelacji w kwocie 10.000 złotych i kosztami zastępstwa procesowego –w kwocie 2700 w związku z apelacją powoda i w kwocie 2700 złotych w związku z jej apelacją (§ 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. jedn. Dz.U. z 2013 poz.461).